

POSTANOWIENIE

Dnia 3 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.
po rozpoznaniu w dniu 3 października 2023r.
sprawy **A. B. i M. M.**
skazanych za czyny z art. 279§1 k.k. i inne
z powodu dwóch kasacji wniesionych przez obrońców skazanych
od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi
z dnia 7 grudnia 2022r., sygn. akt V Ka 1314/22,
zmieniającego w części wyrok Sądu Rejonowego w Łowiczu
z dnia 1 czerwca 2022r., sygn. akt II K 96/22

postanowił:

- 1. oddalić obie kasacje uznając je za oczywiście bezzasadne,**
- 2. obciążyć skazanych A. B. i M. M. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

Obydwie kasacje wniesione w imieniu skazanych należało uznać za bezzasadne i o w stopniu oczywistym.

W nadzwyczajnym środku odwoławczym wywiedzionym na korzyść A. B. zarzucono Sądowi Odwoławczemu:

- rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 13§1 k.k. poprzez jego zastosowanie w zakresie

czynu z pkt I wyroku, w sytuacji gdy w niniejszej sprawie powinien mieć zastosowanie art. 13 § 2 k.k. (zarzut z pkt 1);

- rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 7 oraz 410 k.p.k. polegające na przeprowadzeniu wadliwej kontroli odwoławczej przez dowolną i wybiórczą ocenę dowodów, zwłaszcza w zakresie wyjaśnień A. B. i określonych okoliczności szczegółowo wskazanych w zarzutach z pkt 2-4 kasacji,

- rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 5 § 2 k.p.k. (zarzut z pkt 5),

- rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisu prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 7 k.p.k. przez przekroczenie granicy swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tj. poprzez dokonanie ustalenia faktu głównego w oparciu o poszlaki, które oceniane z uwzględnieniem wiedzy, logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, nie wyłączają wszelkich rozsądnych wątpliwości co do winy oskarżonego (zarzut z pkt 6),

- rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisu prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 7 k.p.k. przez przekroczenie granicy swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tj. poprzez dokonanie ustalenia faktu, iż jeśli chodzi o samochód H. nr rej. [...] (czyn nr 1) to w rzeczywistości oskarżony wcześniej włamał się już do samochodu w nieustalony sposób, co stanowiło pierwszy etap, a dopiero w drugim etapie oskarżony dorobił kluczyk (zarzut z pkt 7),

- rażącą niewspółmierność orzeczonej kary (zarzut z pkt 8).

Pierwszy z przytoczonych powyżej zarzutów nie ma charakteru zarzutu kasacyjnego. Należy bowiem zwrócić uwagę na fakt, że wyrok Sądu Rejonowego, w zakresie, w jakim dotyczył skazanego A. B., został przez Sąd Okręgowy w całości utrzymany w mocy. Sąd Odwoławczy nie czynił zatem własnych ocen ani ustaleń w sprawie, a tym bardziej nie stosował prawa materialnego. Oznacza to,

że nie mógł go naruszyć. Zarzut taki mógł być skierowany wyłącznie pod adresem Sądu I instancji.

Zupełnie na marginesie należy wskazać, że przedmiotowa problematyka została omówiona na str. 4 uzasadnienia orzeczenia Sądu II instancji.

Powyższe rozważania, dotyczące możliwości dopuszczenia się przez Sąd Okręgowy określonych uchybień, trzeba odnieść także do zarzutu z pkt 5 kasacji, a mianowicie naruszenia art. 5§2 k.p.k. Nie dokonując samodzielnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Odwoławczy nie miał możliwości naruszenia tego przepisu. Przypomnieć ponadto trzeba, że art. 5§2 k.p.k. dotyczy wątpliwości, które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś wątpliwości którejś ze stron co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez ten sąd.

Idąc dalej - sposób sformułowania zarzutów opisanych pod pkt 2-4 należy uznać za nieprawidłowy. Zarzucono w nich bowiem Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., podczas gdy naruszenie pierwszego z wymienionych przepisów może być podnoszone tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy czynił samodzielne ustalenia faktyczne, co w niniejszej sprawie nie miało to miejsca, zaś drugi nie ma zastosowania do postępowania odwoławczego, ponieważ to nie dowody ujawnione przed Sądem II Instancji stanowiły podstawę rozstrzygnięcia tego sądu.

Dopiero z dalszej treści każdego z zarzutów wynika, że w istocie obrona podważała w tym zakresie prawidłowość dokonania przez Sąd Okręgowy kontroli instancyjnej odpowiednich zarzutów apelacji.

W istocie, nawet w uzasadnieniu kasacji, obrona nie wykazała jednak rzeczywistych uchybień po stronie Sądu Okręgowego w przestrzeni, która dotyczyła kontroli poczynionej przez Sąd *meriti* oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Dotyczy to zarówno wyjaśnień skazanego, jak też pozostałych dowodów. Rozważania poczynione w tym zakresie na str. 5-6 motywów pisemnych orzeczenia są rzeczowe i znajdują oparcie w zasadach prawidłowego rozumowania i wskazaniach doświadczenia życiowego. Podkreślić także należy, że nie stanowi żadnego błędu proceduralnego oparcie się przez organ procesowy przy dokonywaniu ustaleń faktycznych na dowodach pośrednich, o ile tylko wzajemnie ze sobą korelują i tworzą zamknięty ciąg poszlak, pozwalający

na indywidualne wykazanie winy skazanego. To też miało miejsce w niniejszym postępowaniu. Tym samym także zarzut z pkt 6 nie zasługiwał na uwzględnienie.

W przedostatnim z zarzutów sformułowanych w omawianej kasacji (pkt 7) pod pozorem zarzutu naruszenia prawa procesowego zawarto w istocie zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, o czym niezbicie świadczy ten jego fragment, w którym mowa o dokonaniu przez Sąd określonych ustaleń faktów. Jako taki, w świetle treści art. 523§1 k.p.k., zarzut ten jest niedopuszczalny w postępowaniu kasacyjnym.

Tę samą konkluzję należy postawić odnośnie do ostatniego zarzutu kasacji (pkt 8), dotyczącego niewspółmierności wymierzonej skazanemu kary.

W drugiej kasacji wywiedzionej w niniejszym postępowaniu, dotyczącej skazanego M. M., także sformułowano zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego, polegający na zakwalifikowaniu czynu opisanego w p. IX aktu oskarżenia jako przestępstwa z art. 279§1 k.k. w zw. z art. 13§1 k.k. pomimo ustalenia, iż przedmiotowy czyn popełniony był dwuetapowo (dorobienie kluczyków oraz usiłowanie zaboru), przy jednoczesnym ustaleniu braku łączności oskarżonego M. M. z pierwszym etapem i braku ustaleń co do istnienia ewentualnego porozumienia i ustaleniu, iż jedyny fakt łączący go z tym czynem to podwiezienie sprawcy A. B. w okolicy miejsca usiłowania dokonania zaboru samochodu, który finalnie nie nastąpił z powodu wyjazdu przedmiotowym pojazdem przez właściciela do Niemiec.

I w tym przypadku należy zwrócić uwagę, że Sąd Odwoławczy, choć dokonał pewnych modyfikacji wyroku Sądu I instancji, uniewinniając M. M. z trzech z pięciu zarzucanych mu czynów, to między innymi co do ustaleń faktycznych odnoszących się do czynu z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 279§1 k.k., jak i jego kwalifikacji prawnej, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy. Zarzut powyższy mógł więc zostać skierowany wyłącznie pod adresem Sądu Rejonowego – to on bowiem dokonywał ustaleń faktycznych w tej przestrzeni i on dokonywał subsumpcji zachowania skazanego pod określoną normę prawną.

Z powyższych względów brak było podstaw do uznania zasadności zarzutów zawartych w obu wywiedzionych kasacjach - są one oczywiście bezzasadne.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

Skazanych obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.

[SOP]

[ms]